

THE NATIVITY OF THE LORD BOŻE NARODZENIE

December 25, 2019



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org



THE NATIVITY OF THE LORD (CHRISTMAS)

GRAFTED INTO THE TREE OF LIFE

Today's gospel is an attempt, in simple language, to describe what happened on that extraordinary day, so long ago. It speaks of Jesus being born, and of the second meeting of Heaven and Earth, on that same night, when the angels appeared to the shepherds. This was the beginning of a process that is still on-going, as I speak. It is an old story that is ever new.

"Jesus is the same yesterday, today, and always." With God there is no such thing as time. All of time is totally present to him right now. God's work among us is always in process, it never comes to an end. In God's eyes, Christmas is an everyday event, that involves Jesus knocking on the door of my heart, seeking admission. The God-dimension never changes, the offer is always there, the good news is delivered with greater consistency than the morning newspaper. What happens after that is totally dependent on whether I accept the offer, open the door, and make my heart available as a manger.

One important point: when the shepherds heard the message they said, "Let us go to Bethlehem and see it for ourselves." The life of the Christian is a journey of discovery. It involves coming to find out for myself the truth and the reality of what I had been told by my parents, teachers, or preachers in church. I have to cross that bridge. The gospel is in between two phrases. At the beginning, we are invited to "Come and see," and, at the end, we are instructed to "Go and tell."

—Internet

WAITING IN THE DARK

For the people of the Old Testament, light and darkness held special significance. They tended to associate them often with virtue and wickedness in the community, and also with the day of the Lord's coming. Indeed, at Qumran on the Dead Sea shoreline, during the life-time of Jesus, light and darkness were seen as two opposing kingdoms, and the sun's victory over darkness was held to be a symbol of the triumph of faith over the blind pursuit of evil. "In the beginning God created the heavens and the earth; and darkness was upon the face of the deep. And God said, Let there be light, and there was light." So begins the Bible account of the first creation, and when it was ended, "God saw all that he had made, and indeed it was very good."

This original goodness and justice was fragmented when our progenitors abused the freedom of will granted them by God, so that once again, as the prophet Isaiah says "darkness came to cover the earth, and thick darkness the peoples." (Is 60:2). To dispel this darkness, a new creation was needed, and the ideal of goodness and perfection became a living reality, when the light of Christ came into the world. "The people that walked in darkness have seen a great light; for those who lived in a land of deep shadow a light has shone." (Is 9:2). For God, who had created humanity in his own image and likeness,



**A VERY
BLESSED
MERRY
CHRISTMAS!**

from
**Fr. Zbigniew
Fraszczak**
and
the editor
of the Bulletin

had now identified with the human race, and by assuming the body of a human child, had come down among us.

The basic Christmas gift is what Jesus offers, "Come near to me and you are very welcome." No matter what we've done, or how badly we may feel – he helps us fulfil our destiny, as beloved sons and daughters of God. Let us gather around him, even if we don't normally care for "churchy things". It is Jesus who wants to open the door to us today. To those accept him this Christmas day, he gives power to become children of God. It is he, our Lord Jesus Christ, who brings us here today. With the help of his grace we can make a new beginning in our life.

—Internet

Today's Readings: *Is 52:7-10; Ps 98:1, 2-3, 3-4, 5-6.; Heb 1:1-6; Jn 1:1-18*

TREASURES FROM OUR TRADITION

An old joke asks, "What time is Midnight Mass?" The answer is not really obvious, since Christmas is unique in having several distinct celebrations. The readings and prayers vary greatly from hour to hour. The Vigil Mass hinges on the family heritage of Jesus and his origins. The concept of "midnight" predates clock time, and really has to do with a celebration in the hours of darkness. Years ago, it was not possible to receive Communion without fasting for a full day, so the late hour of this Mass made it possible for the people to receive. The first Mass after sunrise, the Mass at Dawn, was once known as "The Shepherds' Mass," and later Masses set aside stories of Jesus' birth to focus on the key to the day's celebration: John the Evangelist's majestic theology of Christ's identity as the Word made flesh, dwelling among us. One feast, four separate Masses. Only monasteries manage the whole round. Parishioners typically take just one entry point into the mystery. Yet there is much to savor and celebrate in the coming of Christ into the world. Christmas is not a day, but a season. You still have two weeks to send those Christmas cards before you're officially late!

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co



KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł A, Boże Narodzenie

Czytania: Iz 52:7-10; Ps 98:1, 2-3, 3-4, 5-6;
Hbr 1:1-6; J 1:1-18

W swoich rozważaniach nad nowonarodzonym Mesjaszem prowadzi nas dziś św. Jan Ewangelista, który słusznie jest określany jako pierwszy wielki teolog chrześcijański. Jego Ewangelię otwiera wstęp, w treści swej głęboko teologiczno-filozoficzny, w formie zaś nawet poetycki. Może być nazwany hymnem o Słowie. Ten termin zaczerpnięty został z filozofii greckiej, ale Apostoł nadał mu zupełnie nową, chrześcijańską treść. Jak cała Ewangelia, tak tym bardziej wstęp do niej ma za cel wykazać, że zapowiedziany w Starym Testamencie Mesjasz jest Synem Bożym, równym w bóstwie ze swoim Ojcem i Duchem Świętym.

A więc "na początku było Słowo". Spotykamy najpierw wyraźne nawiązanie do księgi Rodzaju, przez co autor chce podkreślić, że wtedy gdy Bóg przystępował do stworzenia świata, "było" (aścielj mówiąc "istniało") już Słowo. Wyprzezda Ono zatem czasowo wszystko, co zostało przez Boga stworzone, a ponieważ od tego momentu pojawia się "czas" jako taki, trzeba o Słowie powiedzieć, że jest ponad czasem - jest odwieczne, czyli nigdy się nie stało, ale jest od wieków.

Słowo nie mogło być stworzone przez Boga, ponieważ właśnie przez Nie zostały powołane wszystkie byty w chwili stworzenia świata. Wolno natomiast powiedzieć, że w pojęciu "Słowa" ukazuje św. Jan odwieczne pochodzenie Syna Bożego od Ojca, który - bez początku i bez końca - wypowiada się cały w odwiecznym Słowie, które od Niego pochodzi i jest Jego Synem, drugą Osobą Trójcy Przenajświętszej, posiadającą tę samą naturę, co i Ojciec.

Słowo jest dalej źródłem wszelkiego "życia". Życie stanowi naprawdę wielki skarb, ale różne są jego formy i stopnie. Najdoskonalsze życie posiada sam Bóg, który w swoim Synu powołuje nas do udziału w tym życiu. Stąd powie później Chrystus o ludziach: "przyszedłem, aby mieli życie i to w całej pełni". To życie jest zarazem "światością", zarówno poprzez naturalne światło rozumu ludzkiego, jak i poprzez światło Objawienia, płynące bezpośrednio od Boga. Nie wszyscy jednak z niego korzystają, bo są tacy, co wolą trwać w ciemności, która ma swoje źródło w szatanie. Stąd mówimy wprost "o mocach ciemności".

Tu się zaczyna tryumf człowieka lub jego tragedia. Wszystko bowiem zależy od ustosunkowania się człowieka do Syna Bożego przychodzącego na świat. Tragedię zgotowali sobie ci, którzy odrzucają Mesjasza. Uczynił to nawet naród żydowski, który przecież był narodem obietnicy i pierwszy powinien przyjąć Chrystusa. Stąd św. Jan z wyraźnym żalem zaznacza, że nawet "swoi Go nie przyjęli". Na szczęście jednak wielu, zarówno spośród pogan, jak i Żydów, przyjęło Słowo wcielone, dzięki czemu przez wiarę otrzymują wielki dar "dziedzictwa Bożego". Streszcza się on w narodzeniu z Boga, które jednak jest zupełnie odmienne od naturalnego ludzkiego rodzenia. Człowiek wierzący w Słowo Wcielone otrzymuje przez łaskę udział w życiu samego Boga. Tak więc Pan Bóg daje człowiekowi uczestnictwo w swojej Bożej naturze.

Św. Jan przechodzi teraz do przedstawienia kulminacyjnego punktu, który zapoczątkował jakby serię wielkich wydarzeń czasów mesjańskich na ziemi: "Słowo stało się ciałem", czyli człowiekiem. Pozostając tym, kim było od wieków, bez początku, a więc pozostając wiecznym Bogiem, stało się człowiekiem, co oznacza, że w osobie Słowa zjednoczyło ludzką naturę nie mieszając jej z naturą Bożą.

—ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych



**BŁOGOSŁAWIONYCH
I
RODZINNYCH
ŚWIĄT
BOŻEGO
NARODZENIA**
*życzy
Ks. Zbigniew Fraszczak
oraz redaktor Biuletynu*

BOŻE NARODZENIE

Boże Narodzenie to święto najbardziej bliskie sercu każdego z nas. „Dziś narodził się Chrystus, Pan Zbawiciel”. Czar nocy bożonarodzeniowej jest tak wielki, że trudno niektórym ludziom uwierzyć, iż Jezus, Emanuel – Bóg z nami, Bóg dla nas, Bóg żyjący obok nas – jest tak wielką Miłością. Z miłości Boga Ojca przyszedł na świat, aby przyjąć ludzką naturę od ludzi i przyjąć od nich to wszystko, co ludzkie. Co więcej, nie przyjął tego, co człowieka prowadzi do zła i co doprowadza do strasznnej rzeczywistości potępienia wiecznego. Jakże trudno dzisiaj człowiekowi uwierzyć, że dzięki Synowi Bożemu możemy żyć wiecznie w radości nieba? Dlatego okres adwentu jest czasem, aby uświadomić sobie to najważniejsze wydarzenie dla nas – przyjście Syna Bożego. To dla nas Bóg stał się człowiekiem. Bóg będący najdoskonalszy, staje się małym i zwykłym w postaci ubogim człowiekiem. Czy jesteśmy w stanie to najważniejsze dla nas wydarzenie zrozumieć? Wierzyć to znaczy uznać to, co Bóg objawił w Jezusie Chrystusie. A więc uwierzyć w Miłość, którą jest Bóg. Przyjmując Jezusa, który jest miłością, to przyjąć Jego miłość do nas, która czyni nas szczęśliwymi. Dlatego Boże Narodzenie powinniśmy przyjąć na kolana z największą wiarą, gdyż przynosi nam wieczne zbawienie, największe szczęście dla ludzkości.

Jeżeli nie uwierzymy Jezusowi i nie przyjmiemy Jego miłości godzimy się na dramat człowieka obojętnego i zimnego na prawdę o Jego Narodzeniu. Dlatego przeżywanie tych narodzin Zbawiciela stawia przed nami wielkie wymagania, które możemy uświadomić sobie w okresie adwentu, czyli w czasie przygotowania się duchowego na przyjęcie do serca swojego Pana. I ta prawda powinna być na pierwszym miejscu. Tym czasem na miejsce Boga naszego Zbawiciela człowiek stawia bożka w postaci dóbr ziemskich. Okres adwentu staje się czasem zakupów, konsumpcji przedświątecznej. Gonitwa za przyjemnościami, dobrami ziemskimi, fascynacją materią, zamiłowanie do własnej miłości i pychy, wiedzie człowieka do duchowej pustki, do dramatu samotności duchowej. Taki człowiek, tak zagubiony w czasie adwentu przed świętami, nie potrafi cieszyć się Bożym Narodzeniem. Zamiast znaleźć Dzieciątko Jezus w złobku, Boga Zbawiciela, w jego złobku leżą prezenty materialne; rzeczy dające chwilową radość.

Dlatego Boże Narodzenie przyjmujmy na kolana z naszą najgłębszą wiarą i miłością. Wówczas święta będą przeżyciem największej dobroci i miłości Boga. Inaczej przeminą zostawiając uczucie pustki. W tym duchu łamiąc się opłatkami i śpiewając kolędy ocalimy naszą miłość do Boga. Nie wstydzmy się radować Dzieciątkiem.

— ks. prof. Stanisław Urbański

HISTORIA BOŻEGO NARODZENIA



Trudno jest ustalić, od kiedy chrześcijanie zaczeli świętować Boże Narodzenie. Najwcześniejsze informacje pochodzą z tzw. **Depositio Martyrum** datowanego na rok 354, a zredagowanego ok. 20 lat wcześniej (335-336). Można zatem przypuszczać, iż Kościół rzymski celebrował Uroczystość Bożego Narodzenia już wcześniej, być może ok. roku 313. W Depositum Martyrum, czyli wykazie świąt Kościoła Rzymskiego, wzmiankowano, że Chrystus urodził się w Betlejem Judzkim osiem dni przed kalendami styczniowymi.

Dla chrześcijan, nie znających dokładnej daty narodzin Zbawiciela, data ta miała znaczenie symboliczne. *Chrystus - Światłość przychodząca na świat przezwyciążyl ciemności grzechu, podobnie jak światło słońca coraz dłuższego dnia przezwyciąża ciemności nocy.* Inna tradycja opierająca się na apokryfach Nowego Testamentu mówi, że poczęcie Chrystusa dokonało się **25 marca**, zatem święto Jego narodzin musi przypadać **25 grudnia**.

Właściwe przeżycie świąt Bożego Narodzenia wymagało jednak odpowiedniego przygotowania wszystkich chrześcijan. Przybiera ono różne formy w poszczególnych Kościołach lokalnych. W V w. w Kościele galijskim (dzisiejsza Francja) zachowuje się post trzy razy w tygodniu (poniedziałki, środy, piątki) już od 11 listopada.

W Kościele rzymskim w V/VI w. zaczyna się praktykować Adwent. Obejmuje on cztery tygodnie lub cztery niedziele poprzedzające święta Bożego Narodzenia. Podobna praktyka przyjmuje się także w Kościele Wschodnim. Ojcowie Kościoła zatroskani o głębokie przeżycie Świąt wykorzystują ten czas, zachęcając do bardziej intensywnego życia religijnego, szczególnie do podjęcia praktyk pokutnych.

Św. Maksym Wyznawca (+662) wołał: "przeto najpierw przez wiele dni uprzątajmy swe serca, porządkujmy sumienia, oczyszczajmy ducha, a nieskalanego Pana, który przychodzi, podejmijmy jaśniejący i bez zmazy... Bo każdy, kto tego dnia będzie zbruksany, da dowód obojętności wobec narodzin Chrystusa... Chociaż bowiem ciałem weźmie udział w uroczystości Pańskiej, duchem jednak będzie daleko od Zbawcy".

W ciągu kolejnych wieków tradycje narodowe ubogały Uroczystość Bożego Narodzenia w wiele wspaniałych obrzędów i zwyczajów. W swojej istocie pozostały one jednak, podobnie jak wiele innych uroczystości, takimi jakimi stworzył je starożytny Kościół, niosąc światu przesłanie wyrażone przez św. Hieronima (+420): "Bóg stał się człowiekiem... Mieszkaniec i Stwórca niebios zamieszkał na ziemi, aby człowiek, mieszkaniec ziemi, mógł przenieść się do nieba".

— Internet



Sr. M. Amadeo, RSM	Edmund F. Dzwigalski	Gail Morganti
Zofia Adamowicz	Krzysztof Fiedor	Mariola i Jarosław Musiał
Karen Arandoña	Erica Furniss	Monica Nava
Kyle Arandoña	Anita and Mike Gilkey	Ryszard Nowak
Rachel Arandoña	Grandson	Jerry Nicassio
Andrzejek & Michael Ashline	Thomas Guzzo	Jarrod Pavlik
Avalon Asgari	Brooklyn Hamsley	Iwona Pisarek
Anna Bagowska	Bea Halphide	Elaine Quan
Wiesława Barr	Loretta Harford	Benito Ramirez
Jamie Barrett	Todd Hill	Henryk Ruchel
Lois Barta	Tot Hoang	Tim Ryan
Pilar Bascope	Dick Hoffman	Al Schneider
Barbara Berger	Patricia Hoffman	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Stasia Horaczko	Debra Shewman
Maureen Broschinsky	Leonard Jakubas	Maria Sowa
Charlotte Frances	Jan Jarczok	Matt Starbuck
Edward Cacho	Alvyda Janulaitiene	Stanley Szmyczyk
Dora Carrillo	Ania Karwan	Cathy Thayer
Jean Carter	Lottie Koziel	Chrys Trau
Lilia Cerkaska	Ks. Czesław Kopeć	Teresa Turek
Lila Ciecek	Anent L.	Lauren Vairo
Kazimiera Chilecka	Mary Laning	Charlene Web
Jan Chudy	Danuta Łabuś	Carol Weinmann
Bernadine Dateno	Scotty Lynch	Bernadette Westphal
Joe Doud	Amber Matraga	Bogusia Zientek
Danuta Drzymuchowski	Anthony Martinez	
Mieczysław Dudkowski	Antoinette Martinez	

WIARA W JEDNEGO PRAWDZIWEGO BOGA

Naród wybrany w Starym Przymierzu przechowywał—wśród morza politeizmu narodów pogańskich—wiarę w jednego prawdziwego Boga, który w rozmowie z Mojżeszem sam siebie nazwał Jahwe, a więc Tym, Który Jest, innymi słowy Tym, do którego istoty należy istnienie, który musi istnieć. Każdy wierzący Izraelita był głęboko przekonany, że ten Bóg jest zawsze obecny wśród swego ludu. Od czasów króla Dawida szczególnym znakiem tej obecności stało się w Jerozolimie wzgórze Syjon, na którym Salomon zbudował świątynię dla Jahwe. Słusznie się tym szczycono, ale Izraelici bardzo często zapominali o wypływających stąd zobowiązaniach. Nic przeto dziwnego, że na naród wybrany przychodziły chwile, które zdawały się wskazywać na to, iż Bóg opuścił swoje dziedzictwo. Przypuszczano jednak wtedy niejako szturm do Pana Zastępów, powołując się na zawsze przymierze. Szczególnie w takich momentach rozbrzmiewał głos proroków, którzy zapowiadali nie tylko jakby doraźne wyzwolenie Izraela z doświadczanych przez niego kłopotów, lecz ponadto wychodzili daleko w przyszłość, zapowiadając nadziejście wiecznego już Królestwa Mesjasza.

Tak jest właśnie również i dziś, gdy słuchamy proroka Izajasza. Zabierał on głos bardzo często w okresie adwentowego oczekiwania, ale czyni to także dziś, w uroczystość Bożego Narodzenia. Zapowiada więc powrót Pana na Syjon, mówi o odbudowie ruin miasta Jeruzalem. Można powiedzieć, że stanowiło to owo doraźne pocieszenie Izraela. Prorok wieści ponadto, że wszystkie krańce ziemi ujrzą zbawienie Boga - co przecież można było odnieść tylko do czasów mesjańskich.

Prorocy byli wysłannikami Boga i przemawiali w Jego imieniu. Potężna była ich mowa, ale nie najpotężniejsza z tych, jakimi Bóg przemawiał do ludzi. Kiedy bowiem nadeszła pełnia czasów, przemówił Pan do nas przez swojego Syna Jezusa, przez którego Bóg przemówił do nas. Jest on nie tylko Panem, ale i Stworzycielem wszechświata, Synem Bożym, odblaskiem chwały Boga oraz odbiciem Jego istoty. Przyszedł zaś na ziemię po to, by oczyścić ludzkość z grzechu. Dokonawszy tego dzieła, zasiadł po prawicy swego Ojca na wysokościach.

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

**CHRISTMAS EVE**

- Tue 12/24 4:00 pm Intention of Polish Center Community
 10:00 pm Intention of Polish Center Community
 Midnight Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
- CHRISTMAS DAY**
- Wed 12/25 7:00 am Latin Tridentine Mass
 9:00 am Intention of Polish Center Community
 10:30 am Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
 2:15 pm Czech Mass
- Sat 12/28 4:00 pm +Zofia Przygodzki from Tony and Barbara Krawczak
 Sun 12/29 9:00 am +Frederick Pieterak on his birthday from wife and family
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
- SOLEMNITY OF THE BLESSED VIRGIN MARY
 THE MOTHER OF GOD — NEW YEAR'S DAY**
- Wed 1/1 11:00 am Intention of Polish Center Community
 7:30 pm O Boże błogosławieństwo na cały rok 2020 dla
 dla ks. Zbigniewa, Henryka i Stanisława
 od Grzegorza Kopydłowskiej
- First Friday of the Month**
- Fri 1/3 8:30 am +Jim Doyle from his daughter Eileen Doyle
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
- SOLEMNITY OF THE EPIPHANY OF THE LORD**
- Sat 1/4 8:30 am First Saturday's Devotion
 4:00 pm +Zofia Nowak Przygodzki from PNA Lodge #3193
- Sun 1/5 9:00 am +Frederick Pieterak on 10th anniversary of passing
 from his wife and family
 10:30 am O Boże błogosławieństwo dla Wiesławy Barr na nowy rok
 i o udaną operację od przyjaciół
 O Boże błogosławieństwo dla Małgorzaty Obierek
 na nowy rok od przyjaciół
 O Boże błogosławieństwo dla Doroty Witkowskiej
 i jej rodziny na nowy rok od przyjaciół
 O Boże błogosławieństwo dla Krystiana Barr
 i jego rodziny na nowy rok od przyjaciół

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Monday: Martyrs of Crete
 Tuesday: Christmas Eve
 Wednesday: Christmas Day
 Thursday: St. Dionysius, Pope
 Friday: St. John the Evangelist
 Saturday: St. Romulus and Conindrus

**A VOCATION VIEW:**

God's plan for the salvation of the Israelites comes to fruition with the birth of Christ. God continues to call men to the priesthood to bring about the completion of this salvation.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
 SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
 800-553-3321

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Thursday - 10:00 am - 5:00 pm
 Saturday - 11:00 am - 6:00 pm
 Sunday - 9:00 am - 10:30 am
 11:30 am - 1:30 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

NIE BYŁO MIEJSCA W GOSPODZIE

Św. Jan Paweł II



„Tej Świętej Nocy, kiedy narodził się Jezus z Maryi Dziewicy, nie było dla nich miejsca w gospodzie. Dlaczego swoi Go nie przyjęli? Dlaczego świat Go nie poznął? Tajemnica nocy betlejemskiej trwa bez przerwy. Wypełnia ona dzieje świata i zatrzymuje się na progu każdego ludzkiego serca. Jak wiele traci człowiek, który nie dopuści Chrystusowi urodzić się pod dachem swego serca: My, ludzie pochyleni raz jeszcze nad betlejemską Tajemnicą, możemy tylko myśleć z bólem, jak wiele stracili ovi mieszkańców "miasta dawidowego" przez to, że nie otwarli drzwi. Czy ja otworzę drzwi mojego serca? I czy znajdzie się miejsce dla Chrystusa w jego gospodzie?

**DZIŚ SIĘ NARODZIŁ CHRYSTUS PAN,
 ZBAWICIEL.**

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
 śpiewaj Panu, ziemia cała.

Śpiewajcie Panu,
 ślawcie Jego imię.

Każdego dnia głoście Jego zbawienie.
 Głoście Jego chwałę wśród wszystkich narodów,
 rozgłaszaście Jego cuda
 pośród wszystkich ludów.

Co naprawdę sprowadza nas dzisiaj do tej świątyni? Co sprawia, że co roku, o tej porze pustoszą ulice naszych miast, że na drogach jest mniej samochodów, że tyle świątyń, które przez większość niedziel wydają się zbyt obszerne, dzisiaj są przepełnione. Co sprawia, że nawet ci, którzy na co dzień nie zwykli naprzynierzać się Panu Bogu, dzisiaj nie krępują się śpiewać na cały głos „Lulajże Jezuniu”. W centrum Bożego Narodzenia stoi wydarzenie, które zmieniło historię świata. Św. Łukasz opisuje je w sposób pozabawiony jakiegokolwiek patosu, „Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinięła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,6-7).

**LEARNED AT HOME**

The mind of Christ is to be learned in the family. Strength of character may be acquired at work, but beauty of character is learned at home.

—Henry Drummond

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.
 Bulletin Editor: Piotr Czarnecki — czarne@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass